

Strona znajduje się w archiwum.

Kolejny raport o indonezyjskim przemyśle drzewnym

19.01.2010. Jak głosi konkluzja raportu opublikowanego 12 stycznia 2010 roku, jeśli Dżakarta nie ustanowi sprawnych mechanizmów kontrolnych dysponowania środkami finansowymi, może stracić miliardy dolarów, które na podstawie przygotowywanego przez ONZ planu ochrony obszarów zalesionych miałyby zasilić jej budżet Indonezji.

Indonezja dysponuje trzecim co do wielkości obszarem lasów tropikalnych na świecie i kandyduje do otrzymania miliardów dolarów rocznie na mocy oenzetowskiego programu zwanego REDD (Reduced Emissions from Deforestation and Degradation), który został ostatecznie uzgodniony na szczycie klimatycznym w Kopenhadze.

Istotą programu jest coroczne wypłacanie przez państwa emitujące do atmosfery zbyt wiele zanieczyszczeń, określonych sum pieniędzy państwom, które dysponują znaczącymi połaciami leśnymi, by te w zamian za wspomnianą opłatę ich nie wycinały. Ma to służyć zachowaniu równowagi pomiędzy ilością emitowanych do atmosfery zanieczyszczeń, a powierzchnią zalesioną, która pomaga te zanieczyszczenia niwelować.

Jednakże analiza przeprowadzona przez Centre for International Forestry Research (CIFOR) z Jawy ostrzega, że były i obecne przypadki korupcji oraz malwersacji w indonezyjskim sektorze drzewnym dowodzą słabości systemu nadzoru i kontroli, a w rezultacie mogą postawić pod znakiem zapytania wypłaty z programu REDD.

W opinii jednego ze współautorów raportu, Christophera Barra, każdy potencjalny inwestor powinien bacznie przyjrzeć się warunkom i miejscu jego przyszłej inwestycji, gdyż Indonezja ma długą tradycję sprzeniewierzenia środków publicznych, zwłaszcza w sektorze drzewnym.

Rzecznik prasowy Ministerstwa Leśnictwa, Masyhud, odrzuca te oskarżenia, mówiąc, że rząd jest w pełni zaangażowany w przejrzystość tego sektora. „Wszystko jest już przejrzyste, sprawdzalne i monitorowane. Nie tylko w sektorze programu REDD, ale w całej sferze naszych finansów”, przytacza słowa rzecznika dziennik "The Gulf Times".

Raport CIFOR rekomenduje ustanowienie nowych mechanizmów monitorujących napływ funduszy na realizację projektów w ramach programu REDD oraz wzmocnienie instytucji już istniejących, jak Komisja do spraw Zwalczania Korupcji (KPK).

Zdaniem Barra, KPK i miejscowy odpowiednik NIK bardzo przyczyniły się do poprawy sytuacji w sferze walki z korupcją od czasu upadku dyktatury Suharto. „Jednak największe problemy trwają nadal. Niektóre z nich każą zadać sobie kluczowe pytanie o to, jak w przyszłości wyglądać będzie harmonogram wypłat z REDD”, dodał Barr. Na koniec skonstatował on, że problemy, które trapiły fundusz przez ostatnie 20 lat, mogą pojawić się znowu.

Źródło: gulf-times.com (13.01.2010)